Cena pojedyńczego egzemplarza 30 fenigów.

№ 18. SOSNOWIEC, wtorek dnia 20 stycznia 1920 roku. Rok XV.

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych.

PRZEDPŁATA. W Sosnowcu kwartalnie Mk. 18,00, miesięcznie 6,00, za odnoszenie do domu — — — 1 mk. miesięcznie. — — — — — [illegible] w Królestwie kwart. 18,00, — — miesięcznie mk. 6.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk. 4, w tekście Mk. 5, po tekście — reklamy Mk. 2. Nekrologi Mk. 2, Zwyczajne Mk. 1,50. Drobne 30 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 2.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele — — i święta od 9-ej do 11-ej ra — —

Kierownik Literacki J. MACIEJOWSKI.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12—2 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmuje Centralna Administracja ogłoszeń Polskiej Prasy prowincjonalnej, Warszawa, Zgoda 1

KINO Zacisze w Sosnowcu.

Od 20 do 26 stycznia 1920 r. włącznie.

Huragan życia

Wspaniały dramat psychologiczny w 4 wielkich częściach, za słynną polską gwiazdą kinematograficzną STANISŁAWĄ NAPIERKOWSKĄ w roli głównej. Clou sezonu paryskiego. Przepiękne zdjęcia. Wspaniała wystawa.

Nad program: Bou-Bouf bawi się—arcywesoła komedja. Widoki Konstancji, Souss i Oranu — zdjęcie z natury.

UWAGA: Początek o godzinie 5-ej, w niedziele i święta o 4-ej.

Wszystkim tym, którzy od początku choroby okazywali 2095

ś. p. Stanisławowi Latosińskiemu

wiele dobroci serca, oraz tym, którzy brali udział w Jego pogrzebie, a przedewszystkiem duchowieństwu, władzom wojskowyin, p. dyrektorowi szkoły i profesorom, a w szczególności zacnym Jego kolegom składa serdeczne podziękowania

RODZINA.

KOŁO POLEK w SOSNOWCU.

Teatr Zimowy. Teat - Zimowy.

Dnia 23 go stycznia 1920 roku

Wielki Koncert 2081

Prof: BOLESŁAWA MAZURKIEWICZA (skrzypka wirtuoza), z udziałem ALEKSANDRY SZAFRAŃSKIEJ (śpiewaczki Opery Warszawskiej) oraz p Winiaszkiewicza (deklamacja i pp. Stanisławy i Leona Nowaków (skrzypce i fortepian)

Ceny miejsc te same, co na operetkę. Początek o godzinie 8 wieczorem. Bilety nabywać można wcześniej w księgarni p. Regulskiej.

KINO-OAZA

Od 19 1920 roku. Dla dzieci wzbronione.

Piekło czyli Biała Niewolnica

przepiękny dramat w 6 cz z prologiem. Męczeńskie życie zbłąkanych dusz, ich cierpienia i zemsta.

Anons! Od 26 stycznia rozpoczynamy demonstrowanie głośnego amerykańskiego obrazu Kurjer z Waszyngtonu w III serjach, które pójdą kolejno.

Kino-Sfinks

Od poniedziałku 19-go do 25 go stycznia

Hrabina Rondoli

pikantna farsa w 6 częściach w rolach głównych występują Pola Negri i Harry Liedke

Anons! Od wtorku 27 stycz. demonstrow. będzie obraz „Przy kominku".

Rozwój agitacji niemieckiej na Górnym Śląsku.

Starannie do agitacji niemieckiej na Górnym Śląsku przygotowany aparat poczyna działać. W służbę agitacji niemieckiej wciągnęła niemczyzna wszystkie czynniki, na które posiada jakibądź wpływ.

Prasa niemiecka, począwszy od „Ostd. Morgenp." i gliwickiego „Wanderer" a skończywszy „Peiskretschamer Stadtblatt", zasilana przez osobne czynniki, zamieszcza wiadomości zohydzające Polskę. Magistraty i urzędy wszelkie otrzymały od rządu osobne wskazówki. W Królewskiej Hucie np. nie mogło się odbyć zapowiedziane otwarcie uniwersytetu ludowego, gdyż magistrat królewskohucki, — kilka dni przed okupacją — nie mógł jeszcze się zdecydować na oddanie lokalu szkolnego na ten cel. W Gliwicach po Hoersingu i policji obecnie prokuratorja zajęła się „Sztandarem Polskim" i wytoczyła mu śledztwo, o którego powodach i przebiegu postaramy się poinformować czynniki kompetentne. Wypadki te, jak wiele innych, są znamienne dla nastrojów panujących wśród, władz niemieckich na G. Śląsku

W wielkiej cichości ożywiła się w ostatnim czasie działalność bibliotek niemieckich. We wszystkich miastach odbyły się poufne zebrania niemieckie w tej sprawie. Niemieckie „uniwersytety ludowe" rozpoczęły czynności i sprowadzają osobistości o znanych nazwiskach by wabić uczestników. Partje niemieckie urządzają obecnie wszędzie co tydzień wieczory towarzyskie, na które również wabi się uczestników występami zamiejscowych śpiewaków i deklamatorów.

Mówcy i politycy znani przybywają i wygłaszają wielkie przemówienia. Po Uliczce, który obecnie siedzi w Paryżu, przybył Kardorff a teraz bawi na Górnym Śląsku były prezes rejencji opolskiej i były minister Hergt z wykładem „o położeniu politycznem". W Katowicach przemawiał w środę i zohydzał Polskę, w myśl wywodów pism wszechniemiecko-hakatystycznych wzywając do „uświadomienia" Górnoślązaków.

Jak to uświadamianie ma wyglądać na to dostarczyi nam przykładów omówiony tutaj kilkakrotnie „Kalendarz Ludowy". Pozatem utworzono w Berlinie szereg wydziałów i miejsc agitacyjnych, które wypracowały obszerny program dla agitacji niemieckiej. Pieniędzy na podarunki i na przekupstwo nie brak, gdyż niemieccy bogacze górnośląscy sypią talarami ze strachu, że stracą w Polsce wpływ i dochody czerpane z polskiej ziemi śląskiej oraz z krwi i potu ludu polskiego na Górnym Śląsku.

Że obszerny program niemiecki obejmuje także użycie religji do agitacji niemieckiej, to jest rzeczą znaną. Że atoli socjaliści, wszechniemcy i hakatyści jako jeden z punktów programu swojego postawili wyraźnie użycie swojego wpływu na księży niemieckich, aby ci przez kazalnicę i przez konfesjonał usiłowali uprawiać agitację dla niemczyzny, o tem ogłosimy jeszcze ciekawe szczegóły. Ze strony naszej polskiej musimy mieć nietylko własny program pracy, lecz pozatem znać musimy agitację i plany niemieckie na G. Śląsku, gdyż wówczas tam owocniej dla sprawy naszej działać będziemy mogli.

Jesteśmy przekonani, że jak Niemcom nie pomógł gwałt, ucisk i przelew krwi tak im nie pomogą szatańskie podstępy i bluźniercze wciąganie przez protestantów i socjalistycznych bezbożników religji katolickiej do agitacji. Wysiłki wroga zwiększyć atoli winny zapał nasz dla dobrej sprawy, dla której walczyć i zwyciężać chcemy.

Dniówka czy akord.

Komuniści i nasi socjaliści nie chcą znać pracy akordowej, — żądają wprowadzenia pracy lekkiej a krótkiej, bo w ten sposób zyskują sobie zwolenników między próżniakami i krzykaczami. Chrześcijańsko-socjalni i wogóle ludzie, którym przyszłość narodu leży na sercu, uważają, że praca na akord wyrabia siły i zdolności, że człowiek bierze się do takiej roboty z echota, a pragnąc jak najszybciej pracę wykonać, by najwięcej zarobić, doskonali się, nabiera coraz większej wprawy i zręczności.

Nędza i zniszczenie rosną z każdą chwilą i zgubią nas całkiem, jeżeli szybko i gorliwie nie zaczniemy pracować.

Dziś całe tłumy, prowadzone przez socjalistycznych przywódców i zaprzedanych im z duszą i z ciałem parobków burzą odwieczny porządek świata, ale nie myślą o tem, czy na zwaliskach będą mogli wybudować,—chociażby tylko kryminał, któryby pomieścił wszystkich rzezimieszków, paskarzy i bandytów.

„Strajkujmy,—wołają czerwoni przywódcy górników, bo gdy ludność kostnieć będzie z braku węgla gdy staną fabryki i koleje, — rząd da nam chleb i zapłatę taką, jakiej zażądamy"!

„Strajkujmy,—zachęcają przywódcy robotników fabrycznych, bo gdy staną fabryki i rzemiosła, gdy braknie odzieży i obuwia, zmusimy pracodawców do poprawy naszego bytu"!

„Strajkujmy,—wołają przywódcy robotników rolnych, bo gdy zboże na pnia gnić pocznie, gdy ziemiaków przed mrozami nie wykopiemy, gdy bydło w tajni ryczeć będzie z głodu, — muszą nam „burżuje" płacić, ile sobie każemy"!

I tak wszędzie pracują nad uszczęśliwieniem ludu socjaliści, a to szczęście i dobrobyt tak się buduje, że masy całe mrą z głodu i z zimna, że darmozjadów i bandytów coraz więcej, że nikt już prawie nie zważa na to „co moje, a co twoje".

Niech głupcy pracują i dzielą się owocami swej pracy z tymi mądrymi, którzy nic nie robią, — to główny cel nauki socjalistów.

Stoimy nad przepaścią.—Polska nie może otrząsnąć się z nędzy, nie może dostarczyć dzieciom swym chleba, nie może zakwitnąć ład i dobrobyt, ale cóż to wszystko przywódców czerwonych obchodzi? Niech runie Polska niech ucieszy się Niemiec i bolszewik rosyjski,—wszak na to sypie miljony rubli i marek w kieszenie czerwonych wywrotowców. A gdy upadnie Polska, przeniosą się agitatorzy do Europy w jeszcze większym stopniu.

Ale dziś już sami bolszewicy rosyjscy widzą, że przebrali miarę. Trąbią na odwrót, chcąc siebie ratować. Dziś bagnetami pędzą ludzi do fabryk, zaprowadzili 11-godzinny dzień pracy, a kto się ociąga, kulka w łeb i basta.

Naszym socjalistom 8 godzin pracy za dużo, a gdy w Sejmie mówiono o pracy na akord i o tem, by jeśli ktoś chce dłużej pracować, zostawiono mu swobodę, socjaliści nasi uczynili wrzawę nie do opisania.

Niemcy zaprowadzili u siebie 10 godzinny dzień pracy, — wytwarzają już tak wiele, że towarami płacą długi Francji, a Polskę zasypują swoimi wyrobami. Żeby jednak zniszczyć Polskę, wyrzucają miljony na agitację wśród robotników polskich,—urządzają strajki, aby przez wstrzymanie pracy państwo zubożało,—nawołują przez swych agitatorów, by robotnicy żądali ciągle podwyższenia płacy, bo wiedzą, że przez to towar polski będzie drożał, a wtedy Niemcy zasypią nas swoim towarem tańszym. Wiedzą oni dobrze, że gdy towar polski nie znajdzie odbiorców, właściciel zamknie fabrykę, a robotnik pójdzie jak żebrak na Saksy i do Prus szukać chleba i za połowę ceny, jaką miał w Ojczyźnie, wysługiwał się będzie Szwabom. Wtedy dopiero, gdy robotnik nasz zobaczy pracowitość niemiecką, gdy pocznie bat pruski na grzbiecie, będzie przeklinał fałszywych doradców, którzy kazali mu strajkować, żądać ciągle podwyższenia płacy, próżnować, a przez to zniszczyli mu warsztat pracy i wygnali z Ojczyzny na poniewierkę wśród obcych.

Jeszcze czas naprawić szkody, które czerwoni agitatorzy wyrządzili Polsce, jeszcze pora, aby odpędzić od burzenia dobrobytu naszego niemieckich i bolszewickich wysłanników. Niech każdy ima się pracy w miarę sił i zdolności.

Wywrotowcy chcą pozbyć się inteligencji, mówiąc, że praca umysłowa jest niepotrzebną — że tylko praca, wykonywana rękami powinna znaleźć zapłatę. Rozumią bowiem ci przewrotowcy, że ciemny, nieoświecony robotnik da się łatwiej obałamucić i na pasku prowadzić, niż oświecony.

Praca umysłowa jest cięższa niż fizyczna i bez niej obejść się nie można.

Zgromadźmy w jednem miejscu stos żelaza, kamieni, piasku i wapna, zwołajmy potrzebną ilość robotników ciemnych, niech wybudują bez inżyniera most na Wiśle, fabrykę lub dom czteropiętrowy.

Niechże robotnik, który tylko łopatą, siekierą, czy młotem pracować potrafi, zrobi lokomotywę, maszynę do szycia, telegraf lub chociażby pióro do pisania. Wypędźmy wszystkich nauczycieli, profesorów i uczonych do młocki lub zamiatania ulic; oni to, nabrawszy po krótkim czasie potrzebnych sił, potrafią zrobić, ale kto nauczy nas czytać i pisać, wykształci inżynierów, budowniczych, urzędników, uczonych? Do zamiatania ulic, do młocki, do szewca i krawca każdy zdrowy człowiek się nadaje, ale czy każdy choćby całe dnie i noce przez całe życie swoje pracował, potrafi skończyć wyższe szkoły i zdać wyższe egzamina?

Żądajmy sumiennej pracy od inteligencji, żądajmy, żeby inteligencja czuła się bratem robotnika i włościanina, ale szanujmy pracowników umysłowych, pojmując, że oprócz zdolności, których im Pan Bóg nie poskąpił, dostali się na swoje stanowiska mozolną pracą i że bez inteligencji zeszłaby ludzkość do ruiny i do zdziczenia.

Zgodna, sumienna i energiczna praca w każdym kierunku jest jedynem lekarstwem na dzisiejszą nędzę, a kto od pracy odwodzi, kto zaszczepia próżniactwo i chęć grabieży, ten jest zdrajcą kraju i wrogiem ludzkości.— „Praca dziś to nasza broń"!

Kto może jeździć pociągami osobowemi?

Ministerstwo kolei żelaznych rozesłało depeszę następującej treści:

„Do wszystkich Dyrekcji kolei państwowych.

W czasie wstrzymania ruchu osobowego od 17 do 31 stycznia godz. 24 skorzystać mogą z przejazdu pociągami osobowemi utrzymanemi w ruchu tylko następujące osoby: 1) posłowie sejmowi, 2) urzędnicy i wojskowi, legitymujący się odpowiedniem potwierdzeniem, że jadą służbowo, 3) osoby prywatne tylko wtedy, jeżeli się wylegitymują poświadczeniem wystawionem przez organa ministerstwa spraw wewnętrznych mianowicie starostwa, że podróż ich jest nieodzowną.

Powyższe postanowienia stosują się także do podróżnych, jadących w wagonach sypialnych, natomiast nieobowiązują co do przejazdu w pociągach podmiejskich.

W uzupełnieniu komunikatu Ministerstwa kolei żelaznych, podaje Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, że z przejazdu pociągami osobowemi utrzymywanemi w ruchu od 17 do 31 stycznia korzystać też mogą cudzoziemcy, których podróż jest nieodzowna. Muszą się oni tylko zaopatrzyć w tym celu w swoich ambasadach czy konsulatach w odpowiednie zaświadczenie o konieczności wyjazdu.

Z ziem polskich.

GRODZISK.

Dzień śląski w Grodzisku.

Wspaniała narodowa uroczystość odbyła się w Grodzisku. Ciche zazwyczaj miasto zmieniło się dnia tego do niepoznania. Powodem tego była Akademja śląska na powiększenie funduszu plebiscytowego, aby odzyskać z rąk prusaka dla Polski tę starą prowincję Piastowską.

Na Akademję zjechały się z całej okolicy tłumy. Sala „Sokoła", acz licząca kilkaset miejsc, pomieścić przybyłych nie mogła.

W celu wygłoszenia odczytów o Śląsku przyjechali z Warszawy adw. Stanisław Bełza i dr. Józef Rostek. Odczyt prof. Alfonsa Parczewskiego wygłosiła p. Stefanja Musiałowska.

SOCHACZEW.

Służba folwarczna nie chce wybierać delegatów.

Na początku b. m. wójtowie gmin w pow. sochaczewskim otrzymali polecenie powtórnego zwołania zebrań służby folwarcznej i zażądania bez względnie wyboru delegata do komisji rozjemczej, oraz, aby delegat ten stawił się na najbliższe posiedzenie tej komisji dn. 10 t. m.

W odpowiedzi na to polecenie starostwo w Sochaczewie otrzymało z kilku gmin zawiadomienia, że służba folwarczna odmówiła, po raz drugi już, wyboru delegata, oświadczając, że ma swego delegata w związku robotniczym, i że delegat ten ze związku przybędzie na posiedzenie komisji rozjemczej.

Na komisję rozjemczą przybyła część nowych członków, wybranych na skutek rozporządzenia starosty, za pośrednictwem urzędów gminnych, lecz pod naciskiem dawnych członków, którzy wrócili z więzienia, ustąpiła swe mandaty tym ostatnim. Fakt powyższy, jak nam donosi nasz korespondent został stwierdzony protokularnie.

Z Górnego Śląska.

Do dnia 5 lutego opuszczą Niemcy Górny Śląsk.

WROCŁAW. Z Wrocławia nam donoszą: Rokowania w gmachu jeneralnej komendy zostały w pewnej części ukończone. Pertraktowano w sprawie G. Śląska. Ze strony koalicji brał w omowach udział francuski podpułkownik Thomas, ze strony Polski 2 polscy

Sprawa teatru w Zagłębiu.

O ujęcie w swoje ręce teatru w Zagłębiu parę miesięcy temu zabiegi czyniło Zjednoczenie. Jak nam wiadomo podpisało Zjednoczenie kontrakt z dyr. Henrykiem Czarneckim, ale ponieważ ze względu kwestji dzierżawnej p. Zawadzkiego i z braku odpowiednich funduszów nie mogło Zjednoczenie objąć teatru i poprowadzić łącznie z dyrektorem Czarneckim, musiała dyrekcja obecna zawrzeć drugi kontrakt z p. Zawadzkim, aby módz teatr prowadzić.

Obecnie kwestja dzierżawy gmachu teatralnego jest w zawieszeniu. Prawdopodobnem jest, że przy dzierżawie teatru nadal p. Zawadzki nie utrzyma się, gdyż kontrakt dzierżawny kończy się, a właściciele teatru nadal, nie mają zamiaru zdaje się, oddawać teatru w dzierżawę p. Zawadzkiemu. Na niezałatwieniu należytem sprawy dzierżawnej najwięcej poniósł strat dyr. Czarnecki, który, jak wiadomo, nie mógł rozpocząć sezonu w czasie zapowiedzianym, a następnie z powodu usunięcia się przynajmniej w chwili obecnej Zjednoczenia nie mógł też poprowadzić repertuaru według pierwszych zamierzeń t. j. dawać obok operetek dramatu i komedji. Na całej tej sprawie głównie straciło samo Zagłębie, bo nie mogło ujrzeć poważniejszego repertuaru, który w miejscowych warunkach może być **jedynie** prowadzony przy odpowiedniem subsydjum, gdyż spektakle komedjowe i dramatyczne stale dają deficyt, wymagając od dyrekcji odpowiednio zwiększonego zespołu i nie będąc należycie popieranymi przez ogół.

Ani „Hiszpańska Mucha", ani „Urlop małżeński", choć obu tych sztuk nie można zaliczyć do repertuaru poważnego, już nawet jako lekkie komedje nie opłaciły się dyrekcji. Jest to dowód bardzo wymowny, że właściwie dyrekcja spoczywająca w rękach prywatnych może bez strat wystawiać jedynie operetki.

Faktem jest: niema powodzenia spektakl bez... baletu! Balet przedewszystkiem! Mamy wśród ogółu uczęszczającego do teatru, jako stała publiczność przedewszystkiem zwolenników... baletu; mamy dalej zwolenników szarży w grze artystów, którzy siłą rzeczy sami w tych warunkach, w jakich grają, nie zawsze mogą stać na wyżynach artystycznych, mimo wszelkie wysiłki, rozbijające się zresztą o poziom kultury dajmy na to połowy bywalców teatralnych.

W warunkach w których się teatr w Sosnowcu dla Zagłębia znajduje — trwać nie może. Zdaje sobie z tego bardzo jasno dyr. Czarnecki, jeden z najdzielniejszych dyrektorów impresy wogóle teatralnych, zdają sobie wszyscy ci, którzy znają się na wartości teatru, na poziomie sztuki, na wymaganiach artystycznych — słowem ci, którzy wiedzą, jakim teatr być powinien, jeżeli ma spełniać zadanie nietylko rozrywki, ale służyć jako placówka kulturalna.

Ze ta placówka jest tutaj potrzebna, jak zresztą wiele innych, o tem niema dwu zdań. Pozostaje zatem jedno: utrzymać tę placówkę. Zjednoczenie pojmowało to, ale dotąd nie miało szczęśliwej ręki. Zresztą wątpliwem jest dla nas czy ze względów materjalnych może wogóle Zjednoczenie podjąć się z najbardziej dzielną dyrekcją teatr prowadzić na poziomie pożądanym, to znaczy z uwzględnieniem dramatu, komedji, przedstawień dla mas i młodzieży poza operetką. Dyr. Czarnecki w ramach możliwych dla dyrekcji stara się o to. Jeżeli dyrekcja nie czyni tego w zakresie należytym, nie jej to wina, lecz warunków, w jakich społeczeństwo dotąd teatr miało tj. w charakterze przedsiębiorstwa prywatnego, prowadzonego dawniej, bezplanowo, bez wyraźnej idei w całokształcie artystycznym bez właściwego zadania dla placówki teatralnej, placówki właściwej.

Mści się tutaj w pierwszym rzędzie obecna **senność**, apatja Zagłębia w sprawach kulturalnych, tak doniosłego ośrodka, tak potrzebującego tej kultury, tak domagającego się wysiłków w pracy oświatowej.

Najgenjalniejsza dyrekcja bez poparcia finansowego nic nie zdoła w ośrodkach takich jak Warszawa czy Kraków, cóż dopiero mówić o prowincji!

Według nas rozwiązanie sprawy teatru jako placówki kulturalnej dla Zagłębia powinno spocząć na barkach magistratów miast Zagłębia. Miasta w osobie swych przedstawicieli powinny pomyśleć o subsydjum odpowiedniem. Rozmiarów takiego subsydjum i warunków, na których mogłoby być dane nie przesądzamy. W każdym razie nie mogłoby ono być małem, gdyż teatr, który ma być prowadzony dobrze — wymaga poważnej sumy, jeśli nie chce służyć gustom publiczności, ale stać mimo wszystko na odpowiedniem stanowisku.

Czas by było i tą sprawą zająć się naresztcie, a tembardziej skoro dyrekcja p. Czarneckiego jest na miejscu, skoro można z tą dyrekcją pertraktować, aby ją nadal zatrzymać.

J. M—ski.

oficerowie. Wymarsz wojsk niemieckich rozpocznie się, jak już donieśliśmy, dnia 26 stycznia a skończy się dnia 5 lutego. Wywożenie materjału wojskowego już się rozpoczęło i zostanie dokończone, jeżeli nie będzie strejku. W chwili, gdy wojska niemieckie opuszczą obsadzoną dotychczas miejscowość, nadejdą wojska koalicyjne. Sztab dywizji znaidować się będzie prawdopodobnie w Opolu. Wojsko koalicyjne liczyć będzie 21 tys. żołnierzy. Zastępcy koalicji, którzy starać się będą o kwatery przyjdą dnia 23 go stycznia. Powiaty które bez głosowania przypadną Polsce opuszczone zostaną w czasie od 17 do 19 stycznia. Miasto Zduny zajmie wojsko polskie dnia 19 stycznia.

Dnia 26 stycznia wojska niemieckie opróżnić muszą powiat pszczyński, do 28 stycznia włącznie właściwy obwód przemysłowy czyli powiat tarnogórski bytomski, królewskohucki i katowicki, do 30 stycznia Gliwice i Rybnik, resztę do 5 lutego. Do Gliwic przyjść mają wojska francuskie.

Przedstawiciele Francji na G. Śląsku

OPOLE (tel. wł.) Przybył tu pułkownik francuski Thomas i porucznik Woyzisch. Mają oni natychmiast wszcząć rokowania z prezydentem regencyjnym w sprawie zajęcia Górnego Śląska przez wojska antenty. Według zapowiedzi „Oppelner Ztge", zajęcie to nastąpi pod koniec bieżącego miesiąca.

Telegramy.

Komunikat sztabu generalnego.

(P. A. T.).
WARSZAWA, 18.I 1920.

Wojska gen. Rydza Smigłego w pościgu za cofającym się przeciwnikiem zajęły szereg miejscowości na wschód od jeziora Ruszoń. Na północ od Bobrujska bolszewikom udało się przeprawić na zachodni brzeg Berezyny i zaatakowali miasto Swisłocz. Oddziały wielkopolan w brawurowym kontrataku odrzuciły nieprzyjaciela na wschodni brzeg rzeki zadając mu dotkliwe straty. Na odcinku poleskim, bolszewicy uporczywie atakowali nasze pozycje na torze kolejowym pod wsią Swiękaja Na południe od Prypeci, ataki powtarzały się cały dzień, przy świetnym współudziale naszej artylerji i pociągów pancernych zostały one odparte z ciężkimi dla nieprzyjaciela stratami. Na południe od Prypeci oddziały nasze przeszły do kontrakcji i rozbiły batal jon bolszewicki, nieprzyjaciel w popłochu wycofał się na wschód.

Front wołyński: Ożywiona działalność wywiadowcza.

Rewindykacja ziem polskich na zachodzie: W ciągu dnia wczorajszego wojska nasze obsadziły prócz Torunia, Lidkowice, Brodnice, Mołyanim. Zajmowanie miejscowości wszędzie odbywa się spokojnie.

Zajęcie Leszna i Zbąszyna.

POZNAN. (tel. wł.). W nocy nastąpiło przejęcie przez nasze wojska niektórych miejscowości, przyznanych Polsce traktatem wersalskim, a znajdujących się poza dotychczasową linją demarkacyjną. Między innemi zajęte zostało Leszno i Zbąszyn, który dotąd był stacją graniczną po stronie niemieckiej.

W dzień zajęcia Torunia przez wojska polskie.

WARSZAWA. „Dzien. Powszechny" podaje, wczoraj o godzinie 12 południe jako w dzień w którym bohaterskie wojska nasze weszły do Torunia zebrały się przed pomnikiem Kopernika instytucje naukowe i kulturalne, w celu, oddania hołdu pamięci wielkiego uczonego polskiego. Przed pomnikiem, zebrało się kilka tysięcy osób, delegacje, stowarzyszenia przybyły ze sztandarami, po złożeniu licznych wieńców, zabrał głos prezes Rady miejskiej Balińeki przedstawiając rys historyczny Torunia i podnosząc wielkie znaczenie dnia w którym odzyskujemy Prusy Zachodnie i Pomorze. Po przemówieniu jeszcze kilku entuzjastycznych przemówień, obecni rozeszli się.

Niemcy żegnają Gdańsk.

GDANK (PAT) W dniu 24 b. m. odbędzie się tutai wielka parada pożegnalna wojsk tutejszej załogi niemieckiej.

Kontrola celna.

GDANSK (PAT) Dzienniki tutejsze ogłaszają oświadczenie dyrekcji celnej Prus wsch., które zarządziły na granicy wolnego miasta Gdańska, zaprowadzona będzie kontrola celna.

Ciężkie warunki dla Niemiec.

NAUEN. Radjotelegram stacji poznańskiej.

Pisma berlińskie donoszą, że nałożone przez państwa antenty warunki, odnoszące się do Górnego Śląska, są dla Niemców nadzwyczajnie uciążliwe. Wszyscy urzędnicy administracyjni Niemcy muszą być usunięci, a sądy doraźne zwycięzców będą kontrolowały wszelkie niemieckie wyroki i prawa.

Śląsk Cieszyński będzie obsadzony w końcu stycznia.

PARYZ. Komisja międzysojusznicza dla spraw plebiscytowych na Śląsku Cieszyńskim wyjeżdża z Paryża dnia 23 b. m. w liczbie 40 osób.

„Mittagopost." dowiaduje się z Morawskiej Ostrawy co następuje:

Cieszyńska komisja koalicyjna otrzymała telegram, że komisja plebiscytowa przybędzie do Cieszyna z końcem 1 stycznia b. r. Razem z nią przybędzie także oddział wojsk koalicyjnych, które obsadzą Cieszyn na czas plebiscytu.

Wyjawienie dokumentów dyplomatycznych.

WARSZAWA. (Tel. wł). „Kurjer Poranny" zamieścił sensacyjne rewelacje, dotyczące pertraktacyj rządu polskiego z rządem Petlury. Rewelacje, te z pominięciem prasy polskiej, wydrukował organ Burcewa: „La Cause Çommune". „Kurjer Poranny" domaga się przeprowadzenia energicznego śledztwa, jakim sposobem do rąk Burcewa mogły się dostać dokumenty tak wielkiej wagi, których przedwczesne ogłoszenie narazić może na poważny szwank stosunki polsko-ukraińskie.

Wojska polskie idą na Kijów.

WARSZAWA. (telefonem) Prasa francuska wiele interesuje się zwycięskim pochodem naszej armji. Paryski „Temps" donosi, że wojska polskie maszerują w kierunku Dniepru i Kijowa i w kierunku morza Czarnego. Pod Kijowem nastąpić ma starcie z bolszewikami wojsk polskich i nowej armji ukraińskiej. Pobyt atamana Petlury w Warszawie związany z marszem wojsk naszych na Kijów. „Morning Post" donosi ze znaczne wojska rumuńskie maszerują na Odessę a jedna z dywizji polskich otrzymała rozkaz marszu na Kijów. Tyle prasa zagraniczna.

Powrót jeńców i uchodźców polaków.

WARSZAWA. (PAT) Państwowy Urząd do spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników komunikuje: 61 jeńców inwalidów polaków przybyło dziś z Syberji i via Marsylja do Warszawy. Dalszy transport 435 inwalidów naszych z Syberji przybyło wczoraj statkiem do Rieki, druga partja zakładników z Rosji bolszewickiej przekroczy granice Polski w nocy z dnia 19 na 20, przyjazd ich do Warszawy jest spodziewany około 25 z Francji z obozu dla jeńców wróciło dotychczas 4 i pół tysiąca polaków, pozostałe 3 tysiące przybędzie najdalej 10 lutego.

Częściowa demobilizacja Łotwy.

WARSZAWA. (WBK). Łotewskie biuro prasowe komunikuje, że główno dowodzący armji łotewskiej zarządził demobilizację tych żołnierzy, którzy jeszcze nie ukończyli 18 roku życia albo też przekroczyli 35 rok życia. Zdemobilizowane roczniki zostaną zaliczone do rezerwy.

Dnia 21-go tj. w środę o godz. 9 i pół rano w Małym Kościółku, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. WANDY CHMURSKIEJ

słuchaczki II roku wydz. przyrodniczego Wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie

oraz za spokój duszy

p. z Grabiańskich Marji Chmurskiej 2094

ukochanej Matki, zmarłej dn. 1 września 1919 roku, na które zaprasza krewnych i przyjaciół pozostała w nieutulonym smutku

najbliższa Rodzina

Kara śmierci za łapownictwo.

WARSZAWA. Sejmowa komisja prawnicza uchwaliła karę za łapownictwo dla urzędników państwowych.

WARSZAWA (PAT.) Urzędnicy tak państwowi jak i też autonomiczni, mają być karani śmiercią za każde sprzeniewierzenie, oszustwo lub udział w tych czynach, bez względu na wysokość wyrządzonej państwu szkody. Również kara śmierci ma dotknąć tych urzędników, którzy za wykonywanie swych obowiązków służbowych biorą łapówkę. Ustawa przewiduje, że ten, który nakłania urzędnika do pogwałcenia obowiązków służbowych będzie bezkarnym, jeżeli przyczyni się do wykrycia zbrodni. Majątek urzędników oraz jego rodziny ulega konfiskacie na rzecz państwa.

W dyskusji ogólnej przyjęto podstawowe zasady tej ustawy.

Paderewski obywatelem Poznania.

POZNAŃ. (PAT.) Na najbliższem środowem posiedzeniu Poznańskiej Rady miejskiej, ma być uchwalony wniosek o przyznanie Ign. Paderewskiemu, obywatelstwa honorowego w Poznaniu.

Foch w Warszawie.

WARSZAWA (PAT) „Gazeta Warszawska" podaje: Dowiadujemy się z miarodajnego źródła że marsz. Foch, ma przybyć wkrótce do Warszawy.

Ruch telegraficzny między Polską a Rosją.

WARSZAWA (PAT) Jak pisma warszawskie donoszą od dnia 20 go stycznia odbywać się będzie normalny ruch telegraficzny między Polską a Rosją północną, drogą przez Niemcy, Szwecję i Norwegię.

20,000 worków mąki do morza.

GDANSK (PAT) Amerykański parowiec „Ohio", który jechał z mąką do Polski, w drodze z Brestu utknął na mieliźnie. Ponieważ holowniki nie mogły ruszyć okrętu z miejsca musiano dla ulżenia okrętowi wyrzucić 20000 worków mąki do morza.

Bolszewicy pod Płoskirowem.

KRAKOW. Do „Nowej Reformy" donoszą ze Lwowa, że armja bolszewicka zbliża się do Płoskirowa. Zajęła już miasteczka Seniawę i Latyczów, a przez to jest oddalona zaledwie o 25 wiorst od Płoskirowa. Wedle informacj przybywających z Ukrainy w najbliższych godzinach spodziewane jest zetknięcie się armji bolszewickiej z armją polską.

Kronika telegraficzna.

— Doniesienie lwowskiej „Gazety Porannej" o zamiarze rządu zwołania konferencji przedstawicieli Litwy, Łotwy, Finlandji i reprezentantów republiki ukraińskiej i kaukaskiej celem zorganizowania wspólnej walki przeciw bolszewikom, jest nieprawdziwe.

Dowódca wojsk koalicyjnych na Syberji, jenerał Janin, zawarł układ z wojskami socjalnych rewolucjonistów, które obaliły Kołczaka. Na mocy tego układu ułożono linję demarkacyjną między obu wojskami wzdłuż rzeki Angary.

— Japoński okręt handlowy przybył do jednego z meksykańskich portów z ładunkiem broni dla Meksyku tzn, że Japonja czynnie pomaga Meksykowi.

— Ameryka wyśle swe wojska na Syberję, gdzie wespół z wojskami japońskiemi rozpoczną antybolszewicką akcję zbrojną.

— Ze względu na klęskę wrogów wewnętrznych i zewnętrznych Rosji sowieckiej, uchwaliła wszechrosyjska komisja celem zwalczania kontrewolucji zniesienie kary śmierci i terroru.

— Dotychczas zgłosiło się do Ligi narodów 18 głównych państw. Stany Zjednoczone do dnia dzisiejszego nie zapowiedziały jeszcze swego udziału w Lidze.

— Strajk kolejowy na G. Śląsku zakończył się.

W sobotę dnia 24 bm.
— o godzinie 8-ej —
W SALI RADY MIEJSKIEJ
Warszawska Nr. 6
zostanie wygłoszony przez Ławnika
Inż. C. UTHKEGO
ODCZYT
na temat:
Projekt Przedmieścia — Ogrodu m. Sosnowca.
Bilet na Salę 3 mk., na galerję 1 mk.
2072

Kantor Loterji
W. Bykowskiego
w Będzinie przy ul. Małachowskiego Nr. 6
Wypłaca wygrane. Sprzedaje marki stemplowe, pojedyncze egzemplarze „Kurjera Zagłębia" przyjmuje przedpłatę i ogłoszenia. 2007

Dr. ANDRZEJ HEJMAN
choroby uszu, nosa i gardła
SOSNOWIEC, KOŁŁĄTAJA 10
(Mikołajewska).
Od 4 — 6 pp. oprócz świąt. 1969

Dr. B. Bartkiewicz
b. starszy ordynator kliniki chirurgicznej Uniw. Warsz.
OBECNIE 2069
lekarz nacz. szpitala w kopalni
„NIEMCE".
Przyjęcie chorych chirurgicznych codziennie z wyjątkiem świąt od 10 — 12.

Osoby mające niezakończone sprawy finansowe ze ś. p. JERZYM OTTOMAR SZTEYNEM, ostatnio zamieszkałym w Zawierciu, uprasza się o zgłaszanie listowne do dnia 1 marca r. b.
pod adresem 2078
PIOTRKÓW ul 3 Maja Nr. 16
J. Kossakowski,
celem ewentualnego załatwienia takowych

— **Łotewski rząd zażądył od Niemiec za pośrednictwem generała Niessela 114 lokomotyw, 450 wagonów osobowych i 3.300 wagonów towarowych.**

— Ks. Radziwiłł ma objąć kierownictwo warszawskiej policji komunalnej. Obecny naczelnik, Szaciński, przechodzi na inne stanowisko.

Ks. Radziwiłł swego czasu organizował w Warszawie straż bezpieczeństwa.

— Dowództwo okręgu generalnego Kieleckiego przeniesione zostanie z Kielc do Piotrkowa. W związku z tem bawił niedawno w Piotrkowie gen. Roja witany serdecznie przez miasto. Odbyto szereg konferencji w sprawie przeniesienia biur i zakładów D. O. G.

— Węgierska partja soc.-demokrat. uchwaliła wystąpienie z koncentracji, a nadto uchwaliła nie uczestniczyć w rządach.

— Włochy rezygnaju z prawa panowania nad Rjeką, która ma zostać samodzielnem państwem, ewentualnie pod protektoratem Ligi narodów.

Co robi Zagłębie dla Górnego Slaska?

Otrzymaliśmy podobne pytania od naszych czytelników, którym gorąco leży na sercu plebiscyt na G. Śląsku. Cóż możemy na takie pytanie odpowiedzieć? Oto — nic dotąd nie robi. Jesteśmy w fazie przygotowań do pracy. Na razie zbierają się fundusze.

Te przygotowywania trwają nieco przydługo wprawdzie, ale są przynajmniej w Sosnowcu. Natomiast o Będzinie, Zawierciu, Dąbrowie, Grodźcu, Czeladzi, Siewierzu, Niwce i innych miejscowościach nic powiedzieć nie możemy. Do chwili ostatniej wszystkie te środowiska żadnych poczynań nie uskuteczniły. Czy robią cośkolwiek w tajemnicy przed prasą, a jeśli to — dlaczego, nie wiadomo. Odnosimy wrażenie, że tajemnicy nie ma, a jest zwyczajna nasza charakterystyczna ociężałość, lenistwo, brak ludzi, którzyby zaczęli coś bodaj w tej tak ważnej sprawie począć.

Sprawa plebiscytowa nie stała się jeszcze modną w Zagłębiu, powiedział ktoś złośliwy. Nie wchodzimy w to miał czy nie miał słuszności, faktem jest, że zabiegi agitacyjne w miejscowościach najbliższych kordonu granicznego jest to pojęcie in abstrakto — realizacji którego jeszcze nie masz. Ale Niemcy za to dają na agitację po 10 milionów miesięcznie, po 10 miljonów wyraźnie. Te dziesięć do miejscowego społeczeństwa nie przemawia, może przemówi niemieckich dwadzieścia miljonów — czekajmy, mamy tyle czasu, dobrych chęci i tyle o tem się myśli i tyle już zaczyna mówić, że... w końcu, a może pod koniec plebiscytu Zagłębie zamyśli się spełnić obowiązek względem ojczyzny.

Oh patrjotyzm nasz... m.

Uruchomienie Walcowni Emma

W piątek, t. j. 16 b. m. uruchomioną została po pięcioletniej przerwie walcownia blachy cynkowej „Emma", należąca do Sosnowieckiego Towarzystwa kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych. Fabryka ta, najstarsza z istniejących w Królestwie, zatrudniała przed wojną około 70 robotników i produkowała rocznie 200 tysięcy pudów blachy cynkowej. Obecnie zajętych będzie około 80 robotników. Narazie fabryka prowadzoną będzie na jedną zmianę, lecz w miarę zapotrzebowania blachy czynną będzie na wszystkie trzy zmiany.

W niezadługim czasie, po przeprowadzeniu remontu uruchomioną zostanie również fabryka bieli cynkowej.

Z racji uruchomienia wyżej wspomnianej fabryki w niedzielę odbyło się solenne nabożeństwo w kościele parafjalnym, na którym obecni byli wszyscy pracownicy z zawiadowcą p. Kluczewiczem na czele.

KRONIKA.

— **Hallerczycy wyjeżdżają na Pomorze.** W dniach najbliższych opuszczą Sosnowiec i Zagłębie konsystujące tu oddziały wojsk Hallera, na czele z oficerami, udając się na tereny plebiscytowe. Za czas pobytu tych wojsk u nas, zadzierzgnęła się pomiędzy niemi a miejscowem społeczeństwom serdeczna nić sympatji. To też ze smutkiem będą się żegnać szczególnie z dzielnymi hallerczykami... nadobne sosnowiczanki, z których wiele oddało swe serduszka i rączki dorodnym „wojskom w błękitnych mundurach".

Jak się dowiadujemy, dzień wyruszenia z miasta i Zagłębia, zamierzają hallerczycy uświęcić specjalną uroczystością, poprzedzoną mszą polową i defiladą, przy dźwiękach muzyki. Sądzimy, że społeczeństwo miejscowe na czele z Kołem Polek i Magistratem zajmie się sprawą godnego pożegnania hallerczyków, udających się na kresy zachodnie naszej Ojczyzny nad pozyskane dla nas polskie morze...

— **Zmniejszenie ilości pociągów** Obecnie kursują tylko następujące pociągi na linji Sosnowiec—Warszawa.

Odchodzą z Sosnowca:
Do Częstochowy o godz. 3.20 pp.,
do Strzemieszyc „ 4.15 pp.,
do Skierniewic „ 10.15 r.
(pociąg mieszany tow. osob.)

Przychodzą do Sosnowca:
Z Częstochowy o godz. 8.30 r.,
ze Strzemieszyc „ 10.50 r.,
ze Skierniewic „ 5.50 pp.
(pociąg mieszany tow.-osob.

— **Nagły skon.** W dniu 17 b. m. zmarł nagle, osierociwszy żonę i 8 dzieci, p. Jan Sawicki, w wieku lat 64.

Zmarły w ciągu 20 lat był dozorcą domów kolejowych dyrekcji Warszawskiej. Jako pracownik odznaczał się sumiennością i godnością, przez co zyskał sobie zaufanie zwierzchników. W stosunku do podległych jego władzy pracowników odznaczał się wielkim taktem i uprzejmością. Śmierć nagła tego zdrowego do chwili ostatniej człowieka wywołała w mieście zdziwienie i współczucie dla pozostałej rodziny.

— **Wielki koncert na żołnierza** Staraniem Koła Polek odbędzie się dn. 23 bm. w teatrze Zimowym. ciekawy koncert znanego u nas w Zagłębiu skrzypka-wirtuoza prof. Bolesława Mazurkiewicza. Udział w koncercie przyjmuje też p. A. Szafrańska, śpiewaczka Opery Krakowskiej, oraz p. St. Nowakowa (fortepian) i Leon Nowak (deklamacja). W programie przewidziane koncert skrzypcowy H. Wieniawskiego oraz utwory takich kompozytorów, jak: Hubaya Sarasatego, Pugnaniego, Kreislera. P. Szafrańska odśpiewa arje z „Hrabiny", „Carmen" i wiele innych. Wystąpi też i uczeń p. Mazurkiewicza, który odegra wspólnie z nauczycielem swym koncert (podwójny) skrzypcowy Bacha pierwszy raz w Sosnowcu. Mamy nadzieję, że publiczność nie omieszka skorzystać z tak prawdziwej uczty artystycznej naszego skrzypka sosnowiczanina, tembardziej że dochód przeznaczono na potrzeby żołnierza polskiego.

— **Teatr H. Czarneckiego** Dziś towarzystwo wyjeżdża do Będzina, gdzie daną będzie ostatnia nowość teatrów warszawskich egzotyczna „Róża Stambułu".

Jutro po raz pierwszy w sezonie efektowny „Targ na dziewczęta", operetka, ciesząca się wszędzie niebywałem powodzeniem.

W czwartek pełna humoru i animuszu „Polska krew" Nedbala. Operetki powyższe urozmaicone są tańcami i dane będą w świetle nowej wystawy.

Bilety na powyższe przedstawienie kasa dzienna teatru w kantorze W-go Rucińskiego już sprzedaje.

— **Przeoczenie korektorskie.** W liście drukowanym w numerze niedzielnym „Kurjera Zagłębia", jako odpowiedź na zarzuty w sprawie mięsnej, wskutek przeoczenia korektorskiego, opuszczono podpis autora. List powyższy skierowany był do redakcji przez p. Bekkera, pow. weterynarza na powiat Będziński.

DYREKCJA RADOMSKA P. K. P. 2090

ogłasza:

na mocy rozporządzenia M. K. Z. od dnia 18 stycznia do odwołania, w obrębie dyrekcji Radomskiej ogranicza się ruch pociągów osobowych w następujący sposób: na szlaku Dęblin—Granica kursować będą codziennie 51/52, na szlaku Dęblin—Rejowiec—Chełm kursować będą pocigi nr. 53/54 i 7/8, na szlaku Rejowiec—Bełżec kursują codziennie p. nr. 78 i towarowe tranzytowe zastosowane do przewozu podróżnych, nr. 1285 bis i 1272 bis. Na szlaku Lublin—Rozwadów kursować będą p. nr. 1011/1014 we wtorki i czwartki, na szlaku Łuków—Lublin kursować będą we wtorki i czwartki poc towarowe zbiorowe nr. 976/983 zastosowane do przewozu podróżnych. Na szlaku Łuków—Dęblin kursować będą poc. nr. 811/812 we wtorki i czwartki. Na szlaku Koluszki—Skarżysko poc. nr. 613/614 kursować będzie w poniedziałki i czwartki. Na szlaku Skarżysko—Tarnobrzeg poc. nr. 713/714 kursować będą tylko w poniedziałki i czwartki. Na szlaku Kielce—Częstochowa kursować będą we wtorki i czwartki poc. nr. 511/514. Na szlaku Strzemieszyce—Sosnowiec R kursować będą codziennie p nr 211/214. Na szlaku Strzemieszyce—Granica poc. nr. 41/42 odwołują się. Na szlaku Strzemieszyce—Dąbrowa W.—Sosnowiec W. będą kursować codziennie tylko p. nr. 413—416. Stacje wywieszą ogłoszenia: R. O. ogłoszą w miejscowych gazetach.

Ar. 4/62 **Krzeczkowski**

Konserwuje skórę i daje piękny połysk tylko terpentynowa PASTA fabryki chemicznej „Górnik"

FABRYKA WYRABIA:
FARBY olejne emaliowe, LAKIERY, — ZAPRAWY do froterowania, — TŁUSZCZ do konserwowania wszelkiego rodzaju przedmiotów skórzanych

T. KRZEMIŃSKI
W DĄBROWIE GÓRNICZEJ ul. Kościuszki № 10.
Żądać cenników. 1537

Urząd Starszych
Zgromadzenia Fryzjerów
W SOSNOWCU

podaje do wiadomości, iż z dniem 20 stycznia 1920 roku, w zakładach fryzjerskich obowiązywać będzie poniższy

CENNIK

Ogolenie	Mk. 3,—
Ostrzyżenie	„ 5,—
Ogolenie i ostrzyżenie	„ 8,—
Mycie głowy szampionem	„ 4,—
Mycie głowy piksafonem	„ 5,—
Fryzowanie	„ 8,—

Miesięczne ogolenie w zakładzie Mk. 30. Za wiązanie głowy, kompres i układanie wąsów za każdą z tych czynności dolicza się po fen. 50.

Starszy Zgromadzenia
J. Kopik

Podstarszy
W. Bonczek 2083

Przepraszam p. JANA KNAKSA, wywiadowcę wydziału śledczego w Sosnowcu za niesłuszne posądzenie go
2084 M. K.

Pół miljona marek.

Do korzystnego interesu handlowego poszukiwani są wspólnicy z kapitałem pół miljona marek. Reflektanci proszeni są o składanie ofert pod: Interes handlowy do Adm. „Kur. Zagł." 2056

DROBNE OGŁOSZENIA

Posady i prace.

Potrzebny od zaraz stróż
uczciwy obeznany z paleniem do centralnego ogrzewania Wiadomość: Dęblińska 7, Gospodarz. 2079

Ogrodnik obeznany
poszukuje posady. poczta Będzin Czeladź ul. Kacza 28. 2074

Potrzebna panienka lub mężczyzna
do robienia pończoch. Zgłaszać się: Dąbrowa ul. Sławkowska Nr. 39. Władysław Skoczylas. 2086

Do prowadzenia gospodarstwa
domowego poszukuję osoby inteligentnej i bezwzględnie uczciwej w charakterze gospodyni. Warunki od umowy. Szczegółowych informacji udzieli Administracja „Kurjera". 2090

Potrzebna uczennica
początkująca do Apteki J. Błeszyńskiego w Sosnowcu. Wymagane metryka urodzenia oraz świadectwo z ukończenia VI klas z łaciną Warunki do omówienia na miejscu. 2084

Rysownia i pracownia haftów
artystycznych białych i kolorowych. Przyjmuje uczennice M. Brzozowska Małachowskiego 4. 1890

Kupno i sprzedaż.

Para koni do sprzedania
Przejazd Nr. 1, Zwoliński, 2076

Polski Zakład Zegarmistrzowski
B. Rutkowski Będzin Kołłątaja 17 poleca duży wybór ściennych i kieszonkowych zegarków oraz reperacja. Również duży wybór harmonji chromatycznych i dwurzędowych. Reperacja i przeróbka tychże. 1983

Chcemy nabyć
fortepian używany w dobrym stanie. Zgłoszenia: Małachowskiego, 7 Gimnazjum. 2060

Sprzedam całe gospodarstwo
po cenie przystępnej. Wiadomość w Administracji Kurjera. 2091

Różne.

Angielskiego
francuskiego, niemieckiego, stenografji, korespondencji, buchalterji, kursu maturalnego udzielają za pomocą listów Instytut Smitha. Warszawa. Sienkiewicza 3. 1988

Jadąc od Dandówki
ku Browarowi Sieleckiemu, zgubiono portfel skórzany, zawierający 246 mk., kwit Referenta Aprowizacji w Będzinie na kontygent 990 kilo otrąb, kwity kopalni „Władysław" na 30 korcy węgla oraz inne dowody. Upraszam gotówkę zatrzymać, a dokumenty z portfelem zwrócić do Administracji Kurjera. 2080

Zgubiono paszport
wydany przez władze okupacyjne niemieckie na imię Ewa Jaskowi z. Uprasza się o zwrot do Kurjera. 2093

Poszukuje się 25 tysięcy rubli
lub marek na 1 numer hipoteki. Wiadomość w Administracji. 2083

Czas uregulować przedpłatę.

Wydawca: ANTONI MAZURKIEWICZ. Tłocznia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Deblińska Nr. 1.